

Inauguracja Roku Akademickiego UAP 2024/2025

Szanowni Goście, Droga Społeczności Uniwersytecka,

Sztuka, rozumiana jako działalność kulturotwórcza, odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu potencjału umożliwiającego wprowadzanie zmian w relacjach społecznych. Twórcze myślenie współkształtuje środowisko człowieka i odgrywa kluczową rolę w procesie uspołeczniania, dlatego nie sposób w nim pominąć działalności artystycznej, która dzięki swoim możliwościom pozwala nie tylko na ujawnianie zagrożeń współczesności, ale również na proponowanie alternatywnych sposobów ich rozwiązania. Sztuka, stymulując innowacyjność, tworzy przestrzeń do wprowadzania pozytywnych zmian, które pozwalają reagować nie tylko na bieżące sprawy codzienne, ale także wpływać na te fundamentalne, kształtujące ogólny system funkcjonowania jednostki. Sztuka nobilituje działalność odpowiedzialną za kształtowanie kultury pobudzającej twórcze działania, tworząc tym samym podstawy do samorozwoju i spełnienia jednostki. W nawiązaniu do Hegla, angażowanie się w działalność twórczą wiąże się z procesem alienacji, rozumianej nie jako wyobcowanie od czegoś, lecz jako uprzedmiotowienie się w czymś. W ten sposób powstaje możliwość przejścia od przedmiotu do podmiotu, jednak na wyższym etapie samorozwoju. Schemat ten ukazuje nie tylko to, że każda działalność twórcza wiąże się z przenikaniem teorii i praktyki, ale także pozwala zrozumieć mechanizmy leżące u podstaw współczesnej kultury wizualnej. Jedną z jej cech współczesnych jest indywidualizm, bezpośrednio utożsamiany z działalnością artystyczną i odpowiedzialny za umożliwienie jednostce samorealizację. Indywidualizm nie istnieje w oderwaniu od społeczeństwa, co wskazuje na to, że bycie człowiekiem ostatecznie oznacza współistnienie we wspólnocie. Przejawiająca się różnorodność jednostkowości przekłada się na większą wrażliwość wobec złożoności struktury społecznej, a tym samym na jej wieloaspektowość, charakterystyczną dla danego etapu procesu uspołeczniania, co z kolei wpływa również na sztukę. Przykłady takie jak działania użytkologiczne, sztuka partycypacyjna, 1:1, design krytyczny czy nowa odłona

sztuki propagandowej pokazują, w jaki sposób współczesna działalność artystyczna angażuje się w rozwiązywanie codziennych problemów społecznych, jednocześnie zachowując swój potencjał symboliczny. Współczesny pluralizm oraz związana z nim jednostkowość zostały ukształtowane przez określony system ekonomiczno-społeczny, który również wywiera wpływ na działania twórcze. Współczesna sztuka rozwija się w dwóch głównych kierunkach: z jednej strony dzieła funkcjonują w obiegu instytucjonalno-rynkowym, z drugiej zaś artystyczny potencjał wykorzystywany jest w aktywizmie społeczno-politycznym. Powstająca w ten sposób niejednorodna binarność często ulega przemieszaniu, prowadząc do wzajemnego przenikania się różnych postaw twórczych. Nie zmniejsza to jednak problemu tworzenia się artystycznego proletariatu jako rezultatu konkurencji. Tak zwaną „niewidzialną armię” tworzą zarówno aspirujący, jak i już przegrani artyści, a także nieuznani teoretycy i kuratorzy. Artyści funkcjonujący w obiegu instytucjonalno-rynkowym podporządkowują się regułom wyznaczanym przez trendy i masowo kształtowane normy postępowania. Natomiast ci, którzy kierują się innymi zasadami, ryzykują wypadnięciem z tego obiegu. Obecnie szkoły artystyczne funkcjonują w takim właśnie obszarze działalności. Z jednej strony wywiera się na nie presję, aby stały się czołowymi uczelniami uwzględnianymi w międzynarodowych rankingach, z drugiej zaś poszukuje się dla nich miejsca wśród instytucji, które wymagają mniejszej uwagi i niższych nakładów finansowych. Zadanie jakie zarysowuje się przed Uniwersytetem Artystycznym to stworzenie ośrodka, który nie będzie ograniczał się wyłącznie do upowszechniania zjawisk, które miały już miejsce w sztuce. Gdyby uczelnia funkcjonowała wyłącznie w takich ramach, szybko stałaby się instytucją popularyzatorską, narażoną na zjawiska, takie jak akademizacja czy estetyzacja, a ostatecznie przekształciłaby się w miejsce przypominające technikum, gdzie zakres działań ograniczałby się jedynie do zdobywania umiejętności technicznych i przyswajania pustych chwytów. Trudno nie zgodzić się w tym kontekście z Lwem Wygotskim, który w książce „Psychologia sztuki” podkreślał, że „chwyt sam w sobie, nigdzie nie skierowany, bezcelowy - nie jest chwytem, lecz sztuczką”¹. Ograniczanie aktywności do poszukiwania różnych form artykulacji opartych na konstruowaniu „chwytów” skierowanych wyłącznie na siebie lub bezkrytyczne ignorowanie tego zagrożenia prowadziłyby do wyczerpania twórczej energii. To raczej aspekty teoretyczno-praktyczne, związane z wizją funkcjonowania społeczeństwa oraz świadomością

¹ Lew Wygotski, *Psychologia sztuki*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1980, s. 104.

artystyczną, były czynnikami, które wpłynęły na zmiany umożliwiające wykształcenie się nowych form relacji społecznych. Odwołując się do genezy naszej uczelni, trudno nie dostrzec momentów, w których stanowiła ona przestrzeń wyznaczania nowych nurtów oraz tworzenia dyskursu wpływającego na sposób definiowania sztuki. Od samego początku istnienia poznańskiej uczelni artystycznej, czyli od 1919 roku, jej potencjał kulturotwórczy był wyraźnie widoczny — począwszy od działalności międzynarodowej grupy artystycznej Bunt, poprzez poszukiwania z lat 60. związane z projektowaniem i nadawaniem mu nowej roli społecznej, co zaowocowało m.in. wyodrębnieniem się z aranżacji artystycznej instalacji oraz powstaniem tzw. Poznańskiej Szkoły Instalacji, aż po cały ruch konceptualny oraz wszelkie nurty neo-ekspresjonistyczne i realizm materialny. Skupienie się na kilku wspomnianych wcześniej przykładach pokazuje, że istotą wprowadzanych zmian w artykulacji twórczej nie były jedynie pozorne działania ograniczające się do poszukiwań nowych rozwiązań estetyczno-formalnych, lecz głębokie pytania o nową rolę sztuki i jej samookreślenie w relacji do społeczeństwa. Jak zauważył Bogusław Jasiński, „prawdziwa rewolucja w sztuce polega na nowym sposobie bycia zjawisk artystycznych w życiu, a nie tylko posiadanych jakości estetycznych przez dzieła sztuki”. Wykorzystując potencjał metody funkcjonalno-genetycznej, można dostrzec, że siła i znaczenie uczelni wzrosną, jeśli będziemy dążyć do stworzenia z niej tzw. *projektu artystycznego* — przestrzeni dyskusji inicjującej nowe zjawiska, miejsca eksploracji i dialogu ze społeczeństwem, instytucji przekraczającej schematyzm i utarte nawyki, stymulatora działań, który nie koncentruje się na utrwalaniu istniejących zjawisk artystycznych, lecz na ich aktywnym tworzeniu. Uczelnia postrzegana jako *projekt artystyczny* staje się źródłem niekonwencjonalnych sposobów myślenia oraz przestrzenią poszukiwania nowych metod działania sprzyjających rozwojowi społecznemu. W ten sposób akcent przesuwa się z samych przedmiotów sztuki na proces twórczy oraz kształtowanie postaw artystycznych, co sprzyja tworzeniu nowych relacji społecznych. Stymulowanie eksperymentów nie eliminuje samych przedmiotów, lecz skupia uwagę na tym, co dany przedmiot ujawnia. Tworzenie przestrzeni wspierającej lokalność — uczelni jako artystycznego projektu — przełamuje podział między myślą a działaniem. Dzięki procesualności nie zatrzymuje się na konkretnym rezultacie, lecz nieustannie odnawia się i przekształca. W ten sposób kształtuje się instytucja pełniąca rolę „sanktuarium” — przestrzeni przełamującej kulturowe stereotypy. Jej celem nie jest tworzenie estetycznych przedmiotów, które łagodzą egzystencję przez chwilowe oderwanie od codzienności, lecz

stara się, jak mówi Jasiński, kształtować samo życie tak, aby te problemy nie mogły zaistnieć. Tego rodzaju sposób myślenia o uczelni nie mógłby się ukształtować bez tych wszystkich zmian, które zaszły na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci. Dlatego w tym miejscu chciałbym podziękować poprzednim rektorom, wszystkim artystom i pracownikom za ich wkład w rozwój poznańskiej uczelni artystycznej. To właśnie dzięki ich zaangażowaniu oraz podejmowaniu nierzadko ryzykownych decyzji powstały wartości, które dziś definiują specyfikę i charakter poznańskiego uniwersytetu. Jednocześnie, wzajemne przenikanie się teorii i praktyki, otwarta struktura umożliwiająca studentom współtworzenie ścieżki edukacyjnej, a także wprowadzanie innowacyjnych zmian, które prowadzą do powstawania nowych kierunków i dostosowywania sposobów twórczej kreacji, pozwalają na tworzenie przestrzeni sprzyjającej zindywidualizowanemu i unikatowemu działaniu artystycznemu, zdolnemu do wpływania na rozwój społeczny. Postrzeganie kreacji nie jako celu samego w sobie, lecz jako środka, początku procesu twórczego oraz urzeczywistniania tego, co dotąd było bezprzedmiotowe, prowadzi do przekraczania standardów ustanowionych przez dotychczasową sztukę. Przekłada się to na różnorodność form artykulacji w sztuce oraz znajduje odzwierciedlenie w szerokiej ofercie kierunków dostępnych dla studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. W kontekście aksjologicznym różnorodność nie ogranicza się wyłącznie do komercyjnej wartości, jaką dla uczelni stanowi poszerzenie oferty edukacyjnej skierowanej do przyszłych studentów, ale wiąże się również z możliwością poszukiwania odpowiednich środków wyrazu, które umożliwiają pełniejsze odzwierciedlenie złożoności społecznego środowiska człowieka, kształtującego się w wyniku procesów rozwojowych. Polega to na odrzuceniu urzeczowionych, stałych i ahistorycznych form opartych na niezmiennych relacjach między rzeczami, przy jednoczesnym przyjęciu dynamicznej postawy reagującej na złożoną strukturę bytu społecznego. Różnorodność kształtuje formy przekazu wizualnego, które wynikają z samego procesu konstruowania komunikatu. Wskazuje on, że kod (konwencje, środki wyrazu), z którymi jesteśmy zbyt dobrze zaznajomieni, nie wzbogaca przekazu, mimo że może wydawać się bardziej zrozumiały. W rzeczywistości ogranicza treść, ponieważ banalność komunikatu sprawia, że przestajemy dostrzegać jego istotę. Przenikanie się wartości ekstensywnych i intensywnych w działaniach artystycznych, które ukazują złożoność powiązań tworzących społeczne otoczenie, pozwala w pełni wykorzystać możliwości narzędzi sztuki w reagowaniu na współczesne zagrożenia wynikające z dynamicznego rozwoju ludzkiego środowiska. W takiej

przestrzeni dydaktyka przekłada się na twórcze praktyki, które kształtują pozytywne postawy zwiększające wrażliwość na konteksty społeczne. Nic więc dziwnego, że Joseph Beuys uznał edukację za swoje największe dzieło artystyczne. Mając na uwadze osoby studiujące, wstępujące do społeczności akademickiej Uniwersytetu, należy zaznaczyć, że istotą artystycznej edukacji nie jest jedynie doskonalenie technicznych umiejętności, ale twórcze myślenie i kształtowanie świadomości rozwoju rzeczywistości społecznej.

Na koniec serdecznie dziękuję całej społeczności Uniwersytetu Artystycznego za aktywny udział w wyborach rektora i senatu. Stały się one ważnym początkiem dyskusji na temat funkcjonowania Naszej uczelni w kontekście współczesnej kultury i sztuki, jej roli społecznej w lokalnym oraz międzynarodowym środowisku i relacji z innymi instytucjami sztuki.

Bardzo dziękuję!